

sji w biznesie rodzinnym walorem tej publikacji jest kompleksowość ujęcia, wadą – postulatyność i brak praktycznego podejścia do problemu sukcesji (jedynie około 10 stron na ponad 300 stron tekstu).

Podobnie w 2012 PARP wydała książkę *Moja historia, moja firma – portrety polskich przedsiębiorców rodzinnych*<sup>58</sup>, która stanowi zbiór wypowiedzi beneficjentów programu „Firmy rodzinne” współorganizowanego z IFR. Są to wypowiedzi członków rodzin biznesowych spisane przez autorki – autoportret trochę odświętny i udrapowany. To publikacja podnosząca na duchu, opowiadająca historie o Marzeniu, o jego przekazywaniu, ale niepokazująca narzędzi. Jak to zrobić? Czy same emocje wystarczają? Jaką rolę odgrywała struktura biznesu i jego przygotowanie do sukcesji, a jaką wierność dzieci dziedzictwu rodziców? Jak rozwiązywane są konflikty? Jak pokonać kolejne etapy wzrostu? Niestety, nie ma w tej książce trudnych tematów – wszelkie kłopoty kończą się happy endem. Nie ma próby skomentowania wypowiedzi respondentów i odniesienia ich do otoczenia.

Naprawdę niezłą pozycją wydaną w 2012 roku jest polskie tłumaczenie<sup>59</sup> krótkiej książeczki pod tytułem *Sukcesja w firmach rodzinnych*, którą napisał trzech czołowych autorów amerykańskich: Craig E. Aronoff, Stephen L. McClure, John L. Ward. Polskie wprowadzenie napisał prof. Aleksander Surdej. Ta książka w bardzo skondensowany, ale i praktyczny sposób dotyka wszystkich istotnych aspektów sukcesji.

Wspomniany profesor Aleksander Surdej wspólnie z doktorem Krzysztofem Wachem jest autorem pierwszej próby monografii pod tytułem *Przedsiębiorstwa rodzinne wobec wyzwań sukcesji*<sup>60</sup>, będącej wynikiem projektu badawczego realizowanego ze środków państwowych. Jest to ciekawa fotografia stanu rodzącej się świadomości rangi problemu u polskich przedsiębiorców. Trudno jednak wysnuć z niej wnioski, co i jak robić. Natomiast część teoretyczna stanowiąca przegląd literatury jest interesująca, choć obawiam się, że jedynie wytrawni doradcy wyłowią z niej inspirujące informacje dla ich praktyki.

Jak widać, publikacji po polsku nie jest JESZCZE wiele. Myślę jednak, że ten stan szybko się zacznie zmieniać – bo pojawiła się autentyczne i coraz bardziej masowe zainteresowanie.

<sup>58</sup> Dostępna w postaci pdf na: [http://firmyrodzinne.pl/download/moja\\_historia\\_moja\\_firma\\_2011.pdf](http://firmyrodzinne.pl/download/moja_historia_moja_firma_2011.pdf)

<sup>59</sup> Wydawnictwo MiP 2012

<sup>60</sup> Wydawnictwo Difin 2010